Intersekcjonalność a granice teorii białej supremacji w kontekście książki Kathleen Belew A Field Guide to White Supremacy

AUTOR

Fundacja Dobre Państwo

STRESZCZENIE / ABSTRACT

Artykuł analizuje pojęcie intersekcjonalności, przeciwstawiając je redukcjonistycznym modelom, które sprowadzają wszystkie formy ucisku do jednej przyczyny, np. białej supremacji. Autor, odwołując się do prac Kimberlé Crenshaw i Patricii Hill Collins, wyjaśnia, że intersekcja to nie suma dyskryminacji, lecz zjawisko emergentne, w którym różne osie władzy wzajemnie się konstruują. Kluczowym punktem jest rozróżnienie między autonomicznymi mechanizmami dominacji a ich sprzężeniami. Na przykładzie przemocy ze względu na płeć wykazano, że patriarchat funkcjonuje jako niezależny system strukturalny, który, choć może współwystępować z supremacjonizmem, nie jest jego pochodną. Tekst postuluje precyzję epistemiczną w badaniu nierówności, aby uniknąć banalizacji pojęcia intersekcjonalności.

Why cannot all forms of oppression be reduced to a single cause, and how should their interconnections be studied?

Artykuł stanowi krytyczną analizę współczesnego rozumienia intersekcjonalności, przeciwstawiając model redukcjonistyczny – w którym biała supremacja jest traktowana jako jedyne źródło wszelkich form ucisku – modelowi sieciowemu. Autor argumentuje, że mechanizmy takie jak patriarchat, homofobia czy antysemityzm posiadają własne, autonomiczne genealogie i nie mogą być sprowadzone do lokalnych odmian rasizmu. Choć różne osie dominacji mogą się wzajemnie wzmacniać, tworzyć sprzężenia ideologiczne (np. w przypadku białego nacjonalizmu) lub generować specyficzne konfiguracje ryzyka dla konkretnych grup (jak czarne kobiety transpłciowe), nie są one

tożsame. Główną tezą tekstu jest postulat przejścia od metafory „drzewa” z jednym korzeniem do metafory „sieci”, w której różne hierarchie władzy współistnieją i przecinają się w konkretnych punktach instytucjonalnych lub biograficznych. Taka precyzja analityczna pozwala uniknąć inflacji pojęciowej i lepiej zrozumieć złożoność przemocy strukturalnej, co ma kluczowe znaczenie nie tylko dla socjologii, ale i dla odpowiedzialności epistemicznej w języku mediów.

SŁOWA KLUCZOWE

intersekcjonalność | biała supremacja | single-axis framework | rasualizacja | kapitalizm rasowy | transmisoginia | heteronormatywność | terror społeczny | polityka pamięci | mechanizmy dominacji | zjawisko emergentne | strukturalna przemoc | precyzja epistemiczna | model złożonej podatności

Intersekcjonalność to nie redukcja ucisku do jednej przyczyny

Intersekcjonalność i granice wspólnej teorii dominacji: płeć, seksualność, antysemityzm, antyazjatyckość i polityka pamięci

Książka proponuje szeroką teorię białej supremacji jako systemu zdolnego do nieustannej adaptacji, wskazując na trzy powiązane poziomy przemocy: strukturalny, kulturowy oraz fizyczny. System ten zostaje następnie powiązany z patriarchatem, heteronormatywnością, cisseksizmem, antysemityzmem i amerykańskim imperializmem, które traktowane są jako intersekcjonalnie splecione mechanizmy dominacji.

Kierunek ten wpisuje się w istotny nurt współczesnych nauk społecznych, wymaga jednak jednego zasadniczego zastrzeżenia. Intersekcjonalność nie jest teorią głoszącą, że wszystkie formy ucisku mają jedną przyczynę, ani że patriarchat, antysemityzm, homofobia i rasizm to jedynie lokalne nazwy białej supremacji. Przeciwnie: jej pierwotny sens polegał na krytyce modeli redukujących złożoną sytuację człowieka do jednej osi analizy. Kimberlé Crenshaw w klasycznym artykule z 1989 roku rozwijała pojęcie intersekcjonalności przede wszystkim jako krytykę "single-axis framework" obecnego w prawie antydyskryminacyjnym, feminizmie i polityce antyrasistowskiej. Punktem wyjścia była sytuacja czarnych kobiet, których doświadczenia nie mieściły się ani w modelu

dyskryminacji rasowej (skonstruowanym głównie wokół czarnych mężczyzn), ani w modelu dyskryminacji płciowej (opartym na doświadczeniach białych kobiet). Intersekcja nie oznaczała więc mechanicznego dodania "rasizmu plus seksizmu", lecz wskazanie, że konkretny układ instytucjonalny może stworzyć kategorię doświadczenia nieredukowalną do każdego z tych wymiarów analizowanego osobno.

Patricia Hill Collins słusznie zauważa, że wraz ze wzrostem popularności pojęcia jego definicja stała się mniej jednoznaczna. Wspólnym rdzeniem pozostaje jednak założenie, że rasa, klasa, płeć, seksualność, narodowość, wiek czy sprawność nie zawsze funkcjonują jako niezależne zmienne, lecz mogą się wzajemnie konstruować. Jednocześnie termin "intersekcjonalność" bywa używany w różnych znaczeniach: jako teoria władzy, metoda badawcza, projekt normatywny, język tożsamości czy sposób analizy nierówności. Ta niejednoznaczność jest kluczowa dla niniejszego artykułu. Jeśli każde współwystępowanie dwóch nierówności nazwiemy intersekcją, pojęcie stanie się banalne. Jeśli natomiast uznamy, że wszystkie osie dominacji tworzą jeden nierozerwalny system, stracimy zdolność do ustalenia, kiedy działają one osobno. Konieczne jest zatem precyzyjne rozróżnienie.

Dwa mechanizmy dominacji mogą po pierwsze współwystępować, nie wpływając na siebie zasadniczo. Po drugie – mogą nakładać swoje skutki, gdy ta sama osoba napotyka dwie niezależne bariery. Po trzecie – mogą się wzajemnie wzmacniać, gdy działanie jednej hierarchii zwiększa podatność na drugą. Wreszcie mogą tworzyć zjawisko emergentne, którego nie da się poprawnie opisać bez równoczesnego uwzględnienia obu wymiarów. To właśnie ten ostatni przypadek jest najbliższy pierwotnej intuicji Crenshaw. Nie chodzi o mnożenie etykiet, lecz o wykazanie mechanizmu interakcji.

Rozróżnienie to staje się szczególnie istotne przy analizie patriarchatu. Materiał źródłowy, odwołując się m.in. do eseju Rebekki Solnit, traktuje przemoc wobec kobiet jako coś więcej niż serię prywatnych patologii: jako zjawisko związane z męskim poczuciem uprawnienia do kontroli, społeczną tolerancją przemocy i historycznym spychaniem bezpieczeństwa kobiet do sfery prywatnej. Teza o strukturalnym wymiarze przemocy ze względu na płeć jest dobrze osadzona w literaturze feministycznej, lecz nie wymaga utożsamiania patriarchatu z białą supremacją. Aktualne dane lepiej oddają skalę tego zjawiska niż przytoczone w notatce, dziś już nieaktualne statystyki publicystyczne.

Według National Intimate Partner and Sexual Violence Survey z lat 2023-2024 około 34 procent kobiet w Stanach Zjednoczonych deklarowało w ciągu życia doświadczenie kontaktowej przemocy seksualnej, fizycznej lub stalkingu ze strony partnera; około 22,5 procent doświadczyło przemocy fizycznej. Bureau of Justice Statistics szacuje z kolei, że w 2021 roku 34 procent kobiet będących ofiarami zabójstwa zostało zabitych przez obecnego lub byłego partnera intymnego, podczas gdy

wśród mężczyzn udział ten wynosił około 6 procent. Dane te uzasadniają traktowanie przemocy partnerskiej jako zjawiska o wyraźnym wymiarze płciowym, lecz nie dowodzą, że jego źródłem jest biała supremacja. Patriarchalne porządki występowały w społeczeństwach o skrajnie różnych układach rasowych, religijnych i gospodarczych – także tam, gdzie kategoria "białości" nie organizowała struktury społecznej. Historycznie i porównawczo patriarchat jest więc mechanizmem bardziej autonomicznym niż pochodnym wobec białej supremacji, choć możliwe jest jego sprzężenie z supremacjonistycznym nacjonalizmem.

Rozróżnienie między autonomicznymi mechanizmami dominacji a ich rasowymi sprzężeniami

Gdy wspólnota definiuje swoje przetrwanie w kategoriach biologicznych, ciało kobiety staje się strategicznym miejscem reprodukcji grupy. Kobieta należąca do własnej grupy może zostać uznana za zobowiązaną do rodzenia przyszłych członków narodu, podczas gdy płodność kobiety z grupy obcej bywa konstruowana jako zagrożenie demograficzne. W takich ideologiach rasizm i patriarchat nie są tożsame, lecz wzajemnie dostarczają sobie uzasadnień. Związek ten jest szczególnie widoczny w środowiskach wyznających teorię „wielkiego zastąpienia". Anti-Defamation League, analizując ten repertuar ideologiczny, wskazuje na jego silny komponent mizoginistyczny: obsesja na punkcie kurczenia się białej populacji łączy się z postulatem kontrolowania reprodukcji białych kobiet i oskarżaniem feminizmu o osłabianie demograficznej przyszłości grupy. Choć ADL jest organizacją advocacy, a nie neutralnym arbitrem teorii społecznej, opisany mechanizm pozostaje analitycznie czytelny: kiedy biologiczne odtwarzanie wspólnoty zostaje uznane za polityczne dobro zbiorowe, autonomia reprodukcyjna kobiety może wejść w konflikt z oczekiwaniem grupowym. Nie jest to jednak mechanizm zarezerwowany dla jednej strony politycznej czy wyłącznie dla społeczeństw białych.

Pronatalizm, kontrola małżeństwa, regulowanie seksualności i podporządkowanie kobiecego ciała interesowi wspólnoty występowały w nacjonalizmach, religiach i systemach politycznych o bardzo różnym charakterze. Dlatego pojęcie "białego heteropatriarchatu" jest adekwatne przede wszystkim do konkretnych historycznych układów, w których biały nacjonalizm rzeczywiście łączy projekt rasowej reprodukcji z tradycyjną hierarchią płci. Nie powinno być ono używane jako uniwersalna teoria całej przemocy wobec kobiet. Jeszcze wyraźniej różnicę pomiędzy autonomicznym mechanizmem a jego rasowym sprzężeniem pokazuje historia linczu. W tym przypadku książka, idąc za Jamelle'em Bouie i Bryanem Stevensonem, traktuje lincz nie jako spontaniczny „wybuch

tłumu", lecz jako terror społeczny służący utrzymaniu hierarchii Jim Crow. Tutaj związek z białą supremacją jest znacznie bardziej bezpośredni niż w przypadku przemocy domowej.

Equal Justice Initiative dokumentuje ponad 4400 przypadków rasowego terroru linczowego wobec czarnych Amerykanów w latach 1877–1950; po uwzględnieniu okresu Rekonstrukcji od 1865 roku liczba ofiar sięga blisko 6500. EJI podkreśla, że przemoc miała zastraszać nie tylko jednostkę, lecz całe czarne społeczności, egzekwując segregację oraz rasową subordynację. W tym kontekście pojęcie terroru ma znaczenie analityczne, a nie tylko retoryczne. Lincz nie był wyłącznie przestępstwem interpersonalnym. Publiczny charakter zabójstw, udział tłumów, demonstracyjne fotografowanie zwłok, przewidywalna bezkarność sprawców i polityczny wymiar zastraszenia nadawały przemocy funkcję komunikacyjną. Przekaz nie był kierowany jedynie do zamordowanego człowieka; mówił pozostałym: istnieje granica aktywności społecznej, ekonomicznej i politycznej, której przekroczenie może być karane poza formalnym prawem. To właśnie dlatego polityka pamięci posiada tutaj większe znaczenie niż symboliczne „rozliczenie przeszłości". Jeżeli terror społeczny funkcjonuje poprzez publiczną demonstrację tego, kto ma prawo używać przemocy bez kary, późniejsze przemilczenie również wpływa na społeczny sens wydarzenia. National Memorial for Peace and Justice w Montgomery zawiera ponad osiemset stalowych monumentów odpowiadających hrabstwom, w których EJI zidentyfikowało lincze rasowego terroru; upamiętnia ono ponad 4400 ofiar z okresu 1877–1950.

Nie dowodzi to samo w sobie określonej teorii współczesnej nierówności. Tworzy natomiast publiczne archiwum przemocy, której sprawcy przez dziesięciolecia często nie podlegali porównywalnemu procesowi pamięci instytucjonalnej. Określenie około sześciu milionów czarnych Amerykanów uczestniczących w Wielkiej Migracji mianem „uchodźców", obecne w książce, należy traktować jako sugestywną kategorię interpretacyjną, nie jako formalny status prawny.

Wielowymiarowość rasualizacji i autonomiczne mechanizmy wykluczenia

EJI podkreśla, że przemoc rasowa była jednym z kluczowych czynników masowego opuszczania Południa. Wielka Migracja miała jednak wielowymiarowe przyczyny: terror rasowy współistniał tu z dążeniem do wyższych płac, industrializacją Północy, zmianami na rynku pracy oraz szansą na większą autonomię polityczną. Określenie „uchodźca wewnętrzny" trafnie oddaje doświadczenie osób uciekających przed terrorem, lecz nie wyczerpuje ekonomicznej i społecznej struktury całego procesu. Inny, częściowo odmienny wzór przyjmuje przemoc antyazjatycka.

Książka, za Simeonem Manem, wiąże jej historię z amerykańskim imperializmem oraz konstrukcją Azjaty jako siły roboczej potrzebnej czasowo, a zarazem „wiecznego cudzoziemca". Istnieją silne podstawy historyczne, by traktować antyazjatycką rasualizację jako proces sprzężony z gospodarką, obywatelstwem i polityką imperialną; niemniej nie każdą formę przemocy wobec osób pochodzenia azjatyckiego należy interpretować jako bezpośrednie następstwo imperium. Prawo dziewiętnastowiecznej Kalifornii dostarcza jednego z najbardziej jednoznacznych przykładów instytucjonalnego sprzężenia rasy i ochrony prawnej. W sprawie People v. Hall z 1854 roku Sąd Najwyższy Kalifornii uchylił skazanie białego oskarżonego o zabójstwo, uznając chińskich świadków za osoby nieuprawnione do zeznawania przeciwko białemu człowiekowi. Oparto to na ówczesnej interpretacji przepisów wykluczających świadectwa osób określanych jako Black, Mulatto lub Indian. Mechanizm ten miał wymiar realny, a nie tylko symboliczny: ograniczenie możliwości świadczenia przed sądem drastycznie obniżało zdolność społeczności chińskiej do korzystania z państwowej ochrony przed przemocą. Podobnie masakra w Rock Springs w Wyoming w 1885 roku łączyła konflikt pracowniczy z antychińskim rasizmem. National Park Service dokumentuje śmierć 28 chińskich górników oraz późniejsze wypędzenia ludności chińskiej z północnego zachodu, w tym masowe usuwanie mieszkańców Tacoma.

W tym przypadku konflikt rasowy nie zastępował sporu ekonomicznego, lecz go organizował. Biali robotnicy konkurowali z pracownikami chińskimi w konkretnym systemie zatrudnienia, jednak zamiast wspólnoty klasowej wykształcił się model, w którym grupa konkurencyjna została wykluczona z narodowej i rasowej wspólnoty pracy. To właśnie ten typ zjawiska teoria kapitalizmu rasowego opisuje najskuteczniej: różnica etniczna może służyć do segmentacji pracowników, a przynależność narodowa i rasowa przekształca konflikt o płacę w konflikt o prawo do samej obecności. Nie oznacza to jednak, że cały kapitalizm wymaga antyazjatyckiej przemocy. Wręcz przeciwnie – przedsiębiorcy mogli być zainteresowani zatrudnianiem Chińczyków, podczas gdy część białych robotników dążyła do ich wykluczenia. „Kapitał" i „białość" nie stanowiły zatem jednego podmiotu o jednolitym interesie.

Simeon Man rozszerza tę analizę na wiek XX, skupiając się na amerykańskim porządku militarnym w Azji i na Pacyfiku. W pracy Soldiering through Empire pokazuje, jak powojenna ekspansja wojskowa USA korzystała z pracy i służby Filipińczyków czy Koreańczyków, a jednocześnie tworzyła kategorie „dobrych" azjatyckich sojuszników oraz „złych" przeciwników komunistycznych i antykolonialnych.

Użyteczność tej perspektywy polega na wykazaniu, że rasualizacja nie zawsze przybiera prostą formę starcia „białych z niebiałymi". Ta sama grupa może być w jednym kontekście postrzegana

jako modelowy sojusznik i pożądany pracownik, a w innym – jako egzystencjalny wróg. Pod tym względem antyazjatyckość stanowi istotną korektę dla zbyt statycznego modelu białej supremacji.

Kategoria Asian American obejmuje populacje o różnej historii migracyjnej, pozycji klasowej i relacji z państwem. Współczesne dane majątkowe, jak wspomniano wcześniej, wskazują na wysoką medianę majątku rodzin azjatyckich, co jednak nie znosi zjawiska dyskryminacji czy przemocy. Oznacza to jedynie, że pozycja ekonomiczna grupy i jej podatność na rasualizację nie muszą być synchroniczne. „Model minority" i „perpetual foreigner" mogą współistnieć: grupa może być przedstawiana jako wyjątkowo skuteczna ekonomicznie, a jednocześnie traktowana jako niedostatecznie należąca do narodowego „my".

Homofobia jako autonomiczny mechanizm dominacji

Kolejnym sprawdzianem granic wspólnej teorii dominacji jest homofobia. Książka, opierając się na pracach Rodericka Fergusona, interpretuje heteronormatywność jako mechanizm wyznaczania granic narodowej wspólnoty i przywołuje zamach na klub Pulse w Orlando z 2016 roku jako przykład przecięcia seksualności, nacjonalizmu i przemocy. To pole wymaga jednak istotnej korekty faktograficznej. FBI uznało atak, w którym zginęły 49 osoby, za akt terroryzmu, a sprawca w trakcie zamachu deklarował lojalność wobec przywódcy tzw. Państwa Islamskiego.

Jednocześnie śledczy nie znaleźli dowodów pozwalających jednoznacznie stwierdzić, że sprawca wybrał Pulse właśnie ze względu na to, iż był to klub gejowski; w toku dochodzenia motyw związany z orientacją seksualną ofiar pozostawał mniej oczywisty, niż sugerowały pierwsze publiczne interpretacje. Nie oznacza to, że społeczność homoseksualna i latynoska nie ucierpiała w tym ataku w sposób szczególny ani że zdarzenie to jest nieistotne dla socjologii przemocy anty-LGBT. Oznacza natomiast konieczność oddzielenia społecznego znaczenia wydarzenia od faktycznej motywacji sprawcy. Ferguson może traktować Pulse jako punkt wyjścia do analizy heteropatriarchalnej struktury amerykańskiego nacjonalizmu – jest to jednak interpretacja teoretyczna. Nie powinna ona być utożsamiana z twierdzeniem faktograficznym, jakoby śledztwo wykazało jedną, jednoznaczną homofobiczną motywację.

Co ważniejsze, homofobia posiada własną historię, której nie da się zredukować do rasizmu. Socjologia seksualności wskazuje, że systemy klasyfikowania orientacji są powiązane z religią, rodziną, medycyną, prawem, normami płci i państwem; badania intersekcjonalne analizują ich związki z rasą i klasą, nie zakładając jednak identyczności tych kategorii. Homofobia może występować wewnątrz społeczności marginalizowanej rasowo, tak jak system rasistowski może obejmować osoby homoseksualne zajmujące uprzywilejowaną pozycję rasową.

Żadna z tych obserwacji nie unieważnia przecięcia obu osi. W białym nacjonalizmie związek ten bywa szczególnie wyraźny. Ideologia budowana wokół biologicznego przetrwania grupy łatwo nadaje heteroseksualnej reprodukcji status powinności zbiorowej. W skrajnych teoriach spiskowych prawa LGBTQ+ przedstawia się jako narzędzie osłabiające liczbę urodzeń w grupie dominującej. ADL dokumentuje współwystępowanie narracji antysemickich, anty-LGBT i replacementowych w części współczesnych środowisk ekstremistycznych. To silny przykład ideologicznego sprzężenia: homofobia nie jest pochodną białej supremacji jako takiej, ale konkretna odmiana białej supremacji może inkorporować ją do swojej teorii demograficznego przetrwania. Jeszcze bardziej bezpośrednio intersekcjonalność ujawnia się w doświadczeniach osób transpłciowych należących do mniejszości rasowych. Książka za Croix A.

Intersekcjonalność jako model złożonej podatności

Saffin analizuje przemoc wobec czarnych i latynoskich kobiet transpłciowych jako efekt współdziałania rasizmu, transmisoginii, ubóstwa oraz kryminalizacji pracy seksualnej. To właśnie dla takich problemów stworzono metodę intersekcjonalną: nie wystarczy bowiem badać oddzielnie „średniego doświadczenia osoby czarnej” i „średniego doświadczenia osoby transpłciowej”, gdy konkretna grupa znajduje się w szczególnej konfiguracji ryzyka.

Dostępne dane potwierdzają drastycznie wysoki poziom przemocy wobec osób transpłciowych. Analiza National Crime Victimization Survey (NCVS) z lat 2017–2018 wskazywała, że osoby te doświadczały brutalnej wiktymizacji ponad czterokrotnie częściej niż osoby cispłciowe. Nowsze dane NCVS z lat 2022–2023 pokazują, że osoby LGBT jako całość padały ofiarą przemocy około pięciokrotnie częściej niż reszta populacji, przy czym najwyższe wskaźniki wiktymizacji w przekrojach rasowych odnotowano wśród czarnych osób LGBT. Statystyki dotyczące zabójstw wymagają jeszcze większej ostrożności ze względu na trudności w pomiarze małej populacji, niepełne rejestrowanie tożsamości płciowej oraz problemy z klasyfikacją motywów sprawców. Przegląd Williams Institute z 2026 roku wskazuje, że spośród 305 udokumentowanych zabójstw osób transpłciowych w USA w latach 2010–2021, około 70,5 procent ofiar stanowiły osoby czarne, a 16,1 procent osoby Hispanic/Latino; autorzy podkreślają przy tym różnicę między samym faktem zabójstwa osoby transpłciowej a przestępstwem udowodnionym jako motywowane nienawiścią. Sam fakt nadreprezentacji nie pozwala jednak jednoznacznie rozstrzygnąć mechanizmu sprawczego.

Wymaga to analizy przemocy partnerskiej, pracy seksualnej, ubóstwa, ekspozycji ulicznej, rasizmu oraz transmisoginii. W tym punkcie formuła „rany białej supremacji” okazuje się jednocześnie

sugestywna i niewystarczająca. Jeśli czarna kobieta transpłciowa doświadcza przemocy ze strony partnera w kontekście transmisoginii, nie ma podstaw, by z definicji uznać sprawcę za wykonawcę białej supremacji. Jeżeli jednak ta sama osoba ma ograniczony dostęp do rynku pracy, mieszkań i bezpieczeństwa z powodu splotu rasy i tożsamości płciowej, intersekcjonalna struktura ryzyka może być realna bez istnienia jednego sprawcy czy jednej intencji. To właśnie różnica pomiędzy teorią złożonej podatności a teorią jednego sprawcy systemowego. Podobnie ostrożnie należy traktować relację między kryminalizacją pracy seksualnej a przemocą: jeśli dana grupa, przez bariery na rynku pracy, jest nadreprezentowana w sektorze nieformalnym lub kryminalizowanym, jej kontakt z policją i ekspozycja na przestępczość naturalnie rosną.

Antysemityzm jako autonomiczny mechanizm wspierający teorię sprawstwa

Nie wynika z tego jednak automatycznie, że system karny „kryminalizuje tożsamość” w dosłownym sensie. Należy wskazać konkretną normę, praktykę selektywnego egzekwowania lub mechanizm, który przekształca cechę tożsamościową w większą ekspozycję na sankcję. Antysemityzm stanowi jeszcze większe wyzwanie dla teorii, według której wszystkie analizowane hierarchie wyrastają z jednego "pnia białej supremacji". Książka, odwołując się do Judith Butler, interpretuje antysemityzm jako element współczesnego repertuaru white power, szczególnie widoczny w teoriach głoszących, że Żydzi organizują migrację i „wymianę” białej ludności.

W tym konkretnym kontekście związek ten jest bezspornie istotny. Nie oznacza to jednak, że antysemityzm historycznie stanowi odmianę białej supremacji. Jest on znacznie starszy niż nowoczesne teorie rasowe i posiada własne genealogie: religijne, ekonomiczne, nacjonalistyczne oraz spiskowe. United States Holocaust Memorial Museum podkreśla jego wielowiekowy rozwój oraz fakt, że nowoczesny „rasowy antysemityzm” XIX i XX wieku przekształcił starsze uprzedzenia religijne w teorię dziedzicznej, rzekomo biologicznej różnicy. Co więcej, współczesne stereotypy antysemickie występują w środowiskach o różnych orientacjach politycznych i nie ograniczają się do białej skrajnej prawicy. Zredukowanie całego antysemityzmu do białej supremacji oznaczałoby zatem pominięcie znacznej części jego rzeczywistej historii.

Jednocześnie w ideologii białej supremacji antysemityzm pełni rolę szczególną i na pierwszy rzut oka paradoksalną. Żyd może być w codziennym amerykańskim systemie klasyfikacji postrzegany jako biały, a jednocześnie biali supremacjoniści mogą definiować go jako odrębną rasę lub ukrytego przeciwnika białej rasy. Paradoks ten znika, gdy uświadomimy sobie, że rasa w ideologii

ekstremistycznej nie musi odpowiadać kategoriom Census czy potocznemu fenotypowi; jest ona systemem genealogicznego i politycznego wyobrażenia.

W tej konstrukcji antysemicki obraz Żyda nie pełni zazwyczaj tej samej funkcji, co rasistowski obraz osoby czarnej lub latynoskiej. W wielu doktrynach white power „obcy" pochodzenia czarnego, latynoskiego lub muzułmańskiego przedstawiany jest jako widoczny demograficzny konkurent; Żyd natomiast występuje jako niewidoczny organizator bądź beneficjent procesu, przypisany do roli tajnego pośrednika kontrolującego media, finanse lub migrację. USHMM opisuje właśnie tę charakterystyczną strukturę antysemickiego spisku: Żydzi przedstawiani są jako "puppet masters" ukrycie kontrolujący wydarzenia społeczne. Teoria „wielkiego zastąpienia" pozwala w ten sposób łączyć dwa różne rodzaje rasizmu. Grupy imigranckie o widocznych cechach etnicznych przedstawiane są jako populacja rzekomo zastępująca białych, podczas gdy Żydzi zostają oskarżeni o organizowanie tego procesu. Hasło „Jews will not replace us", używane przez część demonstrantów w Charlottesville w 2017 roku, jest wyjątkowo wyraźnym przykładem takiego splotu.

Antysemityzm nie jest więc w tym modelu jedynie dodatkiem do białej supremacji. Dostarcza jej teorii sprawstwa: odpowiada na pytanie, kto rzekomo steruje zmianą. Jednocześnie właśnie ta specyfika pokazuje, dlaczego nie należy wszystkich uprzedzeń wsadzać do jednego pojęciowego worka. Antysemityzm bywa jednocześnie religijny, rasowy i spiskowy. Anti-Black racism historycznie wiązał się w Stanach Zjednoczonych szczególnie silnie z niewolnictwem, segregacją i polityką podporządkowania pracy; antyazjatyckość zaś z migracją, statusem obcego, konkurencją na rynku pracy oraz imperializmem.

Sieciowa struktura dominacji zamiast modelu drzewa

Homofobia wiąże się z regulowaniem seksualności, rodziny i płci. Mizoginia z patriarchalną dystrybucją władzy i kontroli reprodukcji, a transmisoginia z normami kategoryzacji płciowej oraz sankcjonowaniem osób przekraczających te granice. Zjawiska te mogą tworzyć koalicje, lecz uznanie ich za synonimy oznaczałoby utratę specyfiki ich mechanizmów. Najbardziej adekwatnym modelem nie jest więc drzewo, którego korzeniem pozostaje jedna, wszechwyjaśniająca biała supremacja, lecz sieć częściowo autonomicznych hierarchii. W pewnych układach historycznych węzły tej sieci są ze sobą bardzo mocno połączone.

Biały nacjonalista może jednocześnie wierzyć w podporządkowanie kobiet, zwalczać homoseksualność, postrzegać czarnych i migrantów jako biologiczne zagrożenie oraz oskarżać Żydów o sterowanie zmianą demograficzną. W jego ideologii wszystkie te elementy faktycznie

współdziałają. Nie oznacza to jednak, że każdy seksista jest białym nacjonalistą, każdy antysemita wyznaje teorię rasowej supremacji, ani każda homofobia służy etnonacjonalizmowi. Intersekcjonalność okazuje się najskuteczniejsza właśnie wtedy, gdy nie przekształca się w teorię totalną. Jej zadaniem jest ustalenie warunków sprzężenia: czy dwie hierarchie wykorzystują tę samą instytucję? Czy jedna zwiększa podatność na drugą? Czy wspólna ideologia przedstawia je jako elementy jednego porządku? Czy dana osoba doświadcza specyficznego rodzaju wykluczenia, którego nie da się wyjaśnić pojedynczą kategorią?

Dopiero twierdząca odpowiedź na te pytania pozwala mówić o intersekcji w sensie analitycznie bogatym. W tym miejscu przydatna okazuje się teoria dominacji społecznej Sidaniusa i Pratto, omawiana wcześniej. Jej siłą jest wyjaśnienie ogólnej skłonności społeczeństw do organizowania grup w hierarchie i tworzenia legitymizujących je narracji. Nie precyzuje ona jednak, która konkretna grupa zostanie w danym społeczeństwie uznana za podporządkowaną ani dlaczego jedna hierarchia przybierze formę rasową, druga kastową, trzecia płciowa, a czwarta religijna. Dlatego teoria ogólnej hierarchii wymaga wsparcia historii szczegółowej. Intersekcjonalność może następnie ukazać, co dzieje się, gdy kilka takich porządków przecina się w jednej biografii lub instytucji.

Pozwala to powrócić do źródłowego podziału na przemoc fizyczną, strukturalną i kulturową. Podział ten jest użyteczny, o ile nie traktuje się go jako dowodu samego w sobie. Przemoc fizyczna dotyczy bezpośredniego naruszenia ciała. Strukturalna odnosi się do mechanizmów instytucjonalnych, które systematycznie zwiększają ryzyko szkody lub ograniczają dostęp do zasobów. Kulturowa – w znaczeniu zbliżonym do Johana Galtunga – obejmuje systemy symboliczne przedstawiające dominację jako uzasadnioną lub naturalną. Te trzy poziomy mogą się wzajemnie wzmacniać, choć nie każda ideologia prowadzi do przemocy i nie każda nierówność strukturalna wymaga uprzedniej ideologii uczestników.

Lincze w erze Jim Crow są przykładem szczególnie silnego sprzężenia wszystkich trzech elementów. Istniała tam ideologia rasowej hierarchii, instytucje ograniczające równość obywatelską oraz bezpośrednia przemoc, której bezkarność komunikowała normę całej społeczności. Przemoc partnerska może natomiast łączyć normy patriarchalne i zależność ekonomiczną z agresją fizyczną, nie posiadając komponentu rasowego. Z kolei antysemicki spisek może funkcjonować jako kulturowy system wyjaśniania świata bez natychmiastowej przemocy, choć historia pokazuje drogę od demonizacji do instytucjonalnej dyskryminacji i masowych mordów.

Analiza musi zatem badać konfigurację elementów, a nie tylko przypisywać im wspólną nazwę. Właśnie tutaj szczególnego znaczenia nabiera polityka pamięci. Pamięć zbiorowa nie jest archiwum jedynie przechowującym przeszłość; Maurice Halbwachs i późniejsza socjologia pamięci wskazują,

że społeczeństwa rekonstruują przeszłość z perspektywy aktualnych instytucji i konfliktów. Pomnik, muzeum, podręcznik czy rocznica selekcjonują wydarzenia, wskazują ofiary i nadają relację między przeszłością a teraźniejszością. National Memorial for Peace and Justice nie tylko informuje o linczach; konstruuje przestrzeń, w której anonimowe statystyki odzyskują nazwiska, miejsca i lokalne wspólnoty odpowiedzialności.

Nie oznacza to jednak, że każda polityka pamięci jest neutralna. Pamięć zawsze pozostaje selektywna i może stać się przedmiotem sporu politycznego. Rolą nauki nie jest zatem prosta deklaracja za „więcej pamięci", lecz pytanie o zgodność narracji ze źródłami, odróżnienie faktu od interpretacji oraz uwzględnienie złożoności sprawców, instytucji i zmian historycznych. Pamięć pozbawiona krytycyzmu może zostać przekształcona w mit tak samo jak zapomnienie. W przypadku rasowego terroru szczególna funkcja upamiętnienia polega na przeciwdziałaniu mechanizmowi dawnej bezkarności. EJI wskazuje, że sprawcy linczów często działali publicznie przy tolerancji lub bierności władz. Jeśli dawny porządek społeczny komunikował, że życie określonej grupy można odebrać bez konsekwencji, imienne udokumentowanie ofiar staje się symbolicznym odwróceniem aktu społecznego wymazania. Jest to interpretacja bardziej precyzyjna niż stwierdzenie, że sam pomnik „leczy" społeczeństwo. Perspektywa intersekcjonalna pozwala dodatkowo zauważyć, że ofiara rasowego terroru nigdy nie jest wyłącznie egzemplarzem abstrakcyjnej rasy.

Intersekcjonalność jako analiza sieci powiązań zamiast sumowania opresji

Człowiek jest kobietą lub mężczyzną, pracownikiem albo przedsiębiorcą, członkiem wspólnoty religijnej czy osobą uwikłaną w określone relacje rodzinne. W pewnych kontekstach historycznych płeć zmienia sposób zadawania przemocy. Rasistowskie przedstawienia czarnych mężczyzn jako seksualnego zagrożenia dla białych kobiet służyły usprawiedliwianiu linczów; z kolei czarne kobiety doświadczały specyficznych form przemocy seksualnej przy jednoczesnym braku ochrony prawnej.

Właśnie tutaj intersekcjonalność nie jest ozdobą terminologiczną, lecz sposobem odzyskiwania mechanizmu. Podobnego zabiegu wymaga analiza antyazjatyckiego rasizmu. Mężczyzna migrujący jako robotnik, kobieta poddawana regulacjom migracyjnym w imię moralności, żołnierz azjatyckiego pochodzenia czy osoba uznawana za "model minority" nie zajmują tej samej pozycji tylko dlatego, że administracyjna klasyfikacja mieści ich w jednej kategorii Asian. Rasizacja jest procesem relacyjnym: państwo i społeczeństwo przypisują grupie cechy zależnie od aktualnej funkcji politycznej, ekonomicznej lub wojennej. Znaczenie wewnętrznego zróżnicowania kategorii

potwierdzają również współczesne dane dotyczące przemocy wobec osób LGBT. Wyniki NCVS z lat 2017-2019 wskazywały na podwyższone ryzyko przemocy wśród osób LGBT we wszystkich analizowanych grupach rasowych, jednak wzory te nie były identyczne dla każdej podgrupy. Intersekcjonalność nie dostarcza więc jednej reguły, według której każda dodatkowa kategoria marginalizacji po prostu zwiększa ryzyko o stałą wartość. Efekty zależą od rodzaju przemocy, płci, wieku, otoczenia i populacji odniesienia.

Prowadzi to do istotnej korekty języka "kumulacji opresji". Choć brzmi on przekonująco – sugerując, że osoba należąca do kilku grup narażonych na dyskryminację napotyka więcej barier – efekty statystyczne mogą być addytywne, multiplikatywne, osłabiające się wzajemnie lub zależne od kontekstu. W badaniach empirycznych "intersekcja" powinna być hipotezą dotyczącą interakcji, a nie gotowym wnioskiem wyciągniętym przed zebraniem danych. Z podobnych przyczyn nie należy twierdzić, że wszystkie grupy podporządkowane posiadają naturalny wspólny interes polityczny. Historia pełna jest konfliktów między mniejszościami, nierówności wewnątrz nich oraz sytuacji, w których jedna grupa marginalizowana uczestniczy w marginalizowaniu innej. Solidarność intersekcjonalna jest projektem politycznym i normatywnym, a nie socjologicznym prawem natury. Książka w części końcowej przechodzi od diagnozy współzależności rasizmu, homofobii i antysemityzmu do postulatu wspólnego ruchu oporu. Pierwsze twierdzenie wymaga dowodów empirycznych dotyczących konkretnych powiązań; drugie jest normatywną propozycją koalicyjną. Nie powinny być one ze sobą mylone.

Możemy zatem określić trzy poziomy, na których szerokie pojęcie białej supremacji pozostaje analitycznie użyteczne. Pierwszy to bezpośrednia hierarchia rasowa, widoczna w systemie Jim Crow, linczach czy historycznym prawie obywatelskim. Drugi to ideologiczna koalicja hierarchii, gdy konkretny biały nacjonalizm łączy rasę, patriarchat, heteronormatywność i antysemityzm w jeden światopogląd.

Trzeci poziom to intersekcjonalny skutek instytucjonalny, w którym osoba doświadcza szczególnego ryzyka wynikającego ze współdziałania kilku kategorii. Poza tymi ramami pojęcie powinno być stosowane ostrożnie. Takie ograniczenie nie osłabia krytycznej analizy, lecz chroni ją przed inflacją pojęciową. Jeśli wszystko – od przemocy domowej przez antysemityzm po konflikty geopolityczne – zostanie nazwane białą supremacją bez wykazania mechanizmu, pojęcie to utraci zdolność wyjaśniania, dlaczego zjawiska te różnią się historycznie i instytucjonalnie. Gdy natomiast potrafimy wskazać konkretny punkt sprzężenia – reprodukcję demograficzną, rasowy dostęp do ochrony prawa, teorię spisku, segmentację rynku pracy, politykę obywatelstwa albo nierówną ekspozycję na przemoc – otrzymujemy model zdolny do falsyfikacji i porównania. Najważniejszym wynikiem tej części jest więc zmiana metafory.

Biała supremacja nie powinna być przedstawiana jako substancja, która przenika całą rzeczywistość społeczną i nadaje każdej nierówności tę samą naturę. Bardziej użyteczna jest metafora sieci władzy, w której różne hierarchie posiadają własne genealogie, lecz w określonych punktach zostają powiązane przez prawo, instytucję, ideologię albo konflikt polityczny. W niektórych węzłach czynnikiem dominującym będzie rasa; w innych płeć, klasa, obywatelstwo, religia albo seksualność. Zadaniem nauki jest ustalenie układu połączeń, a nie z góry mianowanie jednego węzła przyczyną całej sieci. Tak rozumiana intersekcjonalność powraca do swojego najbardziej wartościowego sensu. Nie mówi: "wszystko jest wszystkim". Mówi raczej: kategoria badawcza, która sprawdza się dla jednej grupy, może przestać działać, gdy dwa porządki społeczne przecinają się w jednej sytuacji.

Kobieta nie jest po prostu mężczyzną z dodaną płcią, czarna kobieta nie jest mechaniczną sumą "czarnej osoby" i "kobiety", a żydowski uczestnik społeczeństwa klasyfikowany jako biały nie przestaje być potencjalnym celem rasowego antysemityzmu tylko dlatego, że inna statystyka zalicza go do większości.

Konieczność precyzji epistemicznej w języku mediów

Kategorie społeczne mają charakter relacyjny, a ich konsekwencje zależą od instytucji, w których zostają uruchomione. Ta konkluzja stanowi punkt wyjścia do analizy języka mediów. Skoro zjawiska są tak zróżnicowane, dziennikarz nie może stosować terminologii, która z góry przesądza o ich mechanizmie. Określenia takie jak „samotny wilk”, „alt-right”, „Caucasian”, „Latinx”, „nielegalny imigrant”, „fala migracyjna”, „biały supremacjonista” czy „terrorysta” – a nawet wybór wielkiej lub małej litery – nie są jedynie kwestiami stylistycznymi.

Każde z tych pojęć klasyfikuje rzeczywistość, wpływając na precyzję poznawczą opisu. W świetle dotychczasowych ustaleń rekomendacje dla mediów nie mogą jednak polegać na prostym zastąpieniu jednego zestawu automatycznych etykiet drugim. Jeśli krytykowaliśmy aparat państwowy za zbyt szerokie klasyfikacje, a teorię białej supremacji za ryzyko pojęciowej inflacji, ten sam standard należy zastosować do dziennikarstwa. Precyzyjne nazwanie neonazisty jest obowiązkiem poznawczym; nazwanie neonazistą osoby, która nim nie jest, stanowi błąd. Opisanie antysemickiego motywu wymaga dowodu na istnienie takiego motywu – sama żydowska tożsamość ofiary nie jest wystarczająca. Podobnie uznanie nierówności statystycznej za dowód intencji dyskryminacyjnej wykracza poza dostępne dane.

W ten sposób kwestia terminologii prowadzi do kluczowego wniosku: media nie tylko relacjonują konflikt o kategorie społeczne, lecz same uczestniczą w ich stabilizowaniu. Styl redakcyjny decyduje

o tym, czy określona nazwa stanie się powszechną kategorią, czy eufemizm zostanie przyjęty jako neutralny opis oraz czy język ruchów ekstremistycznych zostanie powtórzony bez zaznaczenia jego ideologicznego pochodzenia. Kolejny etap analizy musi zatem przełożyć te rozważania na praktykę epistemiczną dziennikarstwa: jak mówić o rasie, migracji, ekstremizmie, antysemityzmie i terrorze, aby język nie normalizował przemocy i nie produkował własnych uproszczeń.

> Czy dążenie do jednej, wielkiej teorii wszystkiego nie staje się paradoksalnie nową formą uproszczenia, która zamiast wyzwalać, zaciera unikalność ludzkiego cierpienia? Prawdziwa intersekcjonalność nie polega na sumowaniu etykiet, lecz na odwadze przyznania, że świat jest splotem autonomicznych okrucieństw. Ostatecznie to nie wielkie narracje o systemach, lecz precyzyjne nazwanie konkretnego węzła władzy decyduje o tym, czy potrafimy dostrzec człowieka za statystyką.

Inspiracje

[1] **"A Field Guide to White Supremacy"** Kathleen Belew

2018 | Harvard University Press | ISBN: 9780674286078

Kathleen Belew (ur. 1981) jest amerykańską historyczką i profesor historii na Uniwersytecie Northwestern, wcześniej wykładała na Uniwersytecie Chicagowskim. W 2011 roku uzyskała tytuł doktora amerykanistyki na Uniwersytecie Yale. Belew jest czołowym międzynarodowym autorytetem w dziedzinie współczesnego ruchu białej siły, kultury paramilitarnej i prawicowego ekstremizmu w historii Stanów Zjednoczonych pod koniec XX wieku. Jej przełomowa monografia „Bring the War Home: The White Power Movement and Paramilitary America" (2018) opisuje, jak wojna w Wietnamie przekształciła rozproszone frakcje Ku Klux Klanu i neonazistów w zjednoczony, rewolucyjny ruch terroru wewnętrznego, którego kulminacją był zamach bombowy w Oklahoma City w 1995 roku. Belew składała eksperckie zeznania przed Kongresem, doradzała agencjom wywiadowczym i publikowała obszerne analizy medialne na temat zagrożeń dla demokracji ze strony białych suprematystów.

Kathleen Belew *(born 1981) is an American historian and Associate Professor of History at Northwestern University, having previously taught at the University of Chicago. She earned her Ph.D. in American Studies from Yale University in 2011. Belew is a leading international authority on the modern white power movement, paramilitary culture, and right-wing extremism in late twentieth-century United States history. Her seminal monograph, Bring the War Home: The White Power Movement and Paramilitary America (2018), traced how the Vietnam War catalyzed disparate Ku Klux Klan and neo-Nazi factions into a unified, revolutionary domestic terror movement culminating in the 1995 Oklahoma City bombing. Belew has provided expert congressional testimony, consulted for intelligence agencies, and contributed extensive media analysis on white supremacist threats to democracy.*

Northwestern University

Literatura uzupełniająca

Książki

Książki autorów przywoływanych i literatura pokrewna:



[1] "Demarginalizing the Intersection of Race and Sex"

Kimberlé Crenshaw

GRIN Verlag | ISBN: 9783346202895

[2] "Backtalker"

Kimberlé Crenshaw



[3] "Sociological Theory"

Patricia Hill Collins

Pine Forge Press | ISBN: 9780761985570

Artykuły naukowe

Prace autorów przywoływanych w tekście:

[1] "Mapping the Margins: Intersectionality, Identity Politics, and Violence against Women of Color"

Kimberle Williams Crenshaw

1991 | Stanford Law Review | DOI: 10.2307/1229039

Źródło

[2] "Demarginalizing the Intersection of Race and Sex: A Black Feminist Critique of Antidiscrimination Doctrine, Feminist Theory, and Antiracist Politics [1989]"

Kimberle Williams Crenshaw

2018 | Routledge eBooks | DOI: 10.4324/9780429500480-5

Źródło

[3] "Demarginalizing the Intersection of Race and Sex: A Black Feminist Critique of Antidiscrimination Doctrine, Feminist Theory, and Antiracist Politics"

Kimberle Williams Crenshaw

2018 | Routledge eBooks | DOI: 10.4324/9780429499142-5

Źródło

[4] "Toward a Field of Intersectionality Studies: Theory, Applications, and Praxis"

Sumi Cho, Kimberle Williams Crenshaw, Leslie McCall

2013 | Signs | DOI: 10.1086/669608

Źródło

[5] **"INTERSECTIONALITY, EPISTEMIC OPPRESSION AND RESISTANCE: AN INTERVIEW WITH PATRÍCIA HILL COLLINS"**

P. Collins, Kléber Aparecido da Silva, Maria Carmen Aires Gomes

2021 | Trabalhos em Lingüística Aplicada | DOI: 10.1590/010318139560811520210310

Źródło

[6] **"Reflections on Class and Social Inequality: Sociology and Intersectionality in Dialogue"**

P. Collins, Rachel Guo

2021 | Handbook of Classical Sociological Theory | DOI: 10.1007/978-3-030-78205-4_11

Źródło

[7] **"6. The Pain We Still Need to Feel: The New Lynching Memorial Confronts the Racial Terrorism That Corrupted America—and Still Does"**

Jamelle Bouie

2021 | University of California Press eBooks | DOI: 10.1525/9780520382534-009

Źródło

[8] **"2. Recasting the History of Racial “Firsts”"**

Howard Stevenson

2010 | Promoting Racial Literacy in Schools | DOI: 10.65528/9780807772546-004

Źródło

[9] **"3. Fearing Racial Discourse"**

Howard Stevenson

2010 | Promoting Racial Literacy in Schools | DOI: 10.65528/9780807772546-005

Źródło

[10] **"6. Racial Literacy as Civil Disobedience"**

Howard Stevenson

2010 | Promoting Racial Literacy in Schools | DOI: 10.65528/9780807772546-008

Źródło

[11] **"Introduction: Schooling Racial Illiteracy: The Excavation of Racial Stress and Resilience Through Storytelling"**

Howard Stevenson

2010 | Promoting Racial Literacy in Schools | DOI: 10.65528/9780807772546-002

Źródło

[12] "Transpacific Connections between Two Empires"

Simeon Man

2014 | American Quarterly | DOI: 10.1353/aq.2014.0023

Źródło

[13] "The Sexual and Racial Contradictions of Neoliberalism"

Roderick A. Ferguson, Grace Kyungwon Hong

2012 | Journal of Homosexuality | DOI: 10.1080/00918369.2012.699848

Źródło

[14] "Multidimensionality: An Interview with Roderick A. Ferguson"

Williams, Ferguson

2020 | symplokē | DOI: 10.5250/symploke.28.1-2.0567

Źródło

[15] "8. Homophobia and American Nationalism: Mass Murder at the Pulse Nightclub"

R. Ferguson

2021 | A Field Guide to White Supremacy | DOI: 10.1525/9780520382534-011

Źródło

[16] "Performative Acts and Gender Constitution: An Essay in Phenomenology and Feminist Theory"

Judith Butler

1988 | Theatre Journal | DOI: 10.2307/3207893

Źródło

[17] "Notes Toward a Performative Theory of Assembly"

Judith Butler

2015 | Harvard University Press eBooks | DOI: 10.4159/9780674495548

Źródło

[18] "Why Is Bannon's Antisemitism Considered Alright?"

Judith Butler

2017 | Jewish Social Studies | DOI: 10.2979/jewisocistud.22.3.10

Źródło

[19] **"10. On Antisemitism"**

Judith Butler

2021 | A Field Guide to White Supremacy | DOI: 10.1525/9780520382534-013

Źródło

[20] **"Social dominance theory and the dynamics of intergroup relations: Taking stock and looking forward"**

Felicia Pratto, Jim Sidanius, Shana Levin

2006 | European Review of Social Psychology | DOI: 10.1080/10463280601055772

Źródło

[21] **"Social Dominance: An Intergroup Theory of Social Hierarchy and Oppression"**

Charles Tilly, Jim Sidanius, Felicia Pratto

2001 | Contemporary Sociology A Journal of Reviews | DOI: 10.2307/2655372

Źródło

[22] **"Social Dominance Theory: Its Agenda and Method"**

Jim Sidanius, Felicia Pratto, Colette van Laar, Shana Levin

2004 | Political Psychology | DOI: 10.1111/j.1467-9221.2004.00401.x

Źródło

[23] **"The Interface Between Ethnic and National Attachment: Ethnic Pluralism or Ethnic Dominance?"**

Jim Sidanius, Seymour Feshbach, Shana Levin, Felicia Pratto

1997 | Public Opinion Quarterly | DOI: 10.1086/297789

Źródło

[24] **"Social Dominance Theory"**

Jim Sidanius, Felicia Pratto

Handbook of Theories of Social Psychology | DOI: 10.4135/9781446249222.n47

Źródło

[25] **"A Structural Theory of Imperialism - Part II"**

Johan V. Galtung

2004 | DergiPark (Istanbul University)

Źródło

[26] **"The Theory of Wages.Paul H. Douglas"**

Maurice Halbwachs

1935 | American Journal of Sociology | DOI: 10.1086/216943

Źródło

Artykuły naukowe autora:

[27] **"Bring the War Home"**

Kathleen Belew

2018 | Harvard University Press eBooks | DOI: 10.4159/9780674984943

Źródło

[28] **"Bring the War Home: The White Power Movement and Paramilitary America"**

Kathleen Belew

2018

Źródło

[29] **"Lynching and Power in the United States: Southern, Western, and National Vigilante Violence"**

Kathleen Belew

2014 | History Compass | DOI: 10.1111/hic3.12121

Źródło

[30] **"Militant Whiteness in the Age of Trump"**

Kathleen Belew

2022 | Princeton University Press eBooks | DOI: 10.2307/j.ctv201xj05.8

Źródło

[31] **"There Are No Lone Wolves:"**

Kathleen Belew

2021 | University of California Press eBooks | DOI: 10.2307/j.ctv1xbc21c.26

Źródło

[32] **"FLAME AND STEEL INSIDE THE CAPITOL"**

Kathleen Belew

2023 | Duke University Press eBooks | DOI: 10.2307/jj.9421082.20

Źródło

[33] "5 Militant Whiteness in the Age of Trump"

Kathleen Belew

2022 | Princeton University Press eBooks | DOI: 10.1515/9780691228952-006

Źródło

[34] "Thoughts on the Associated Press Stylebook"

Kathleen Belew, Khaled A. Beydoun, Adam Goodman, Carly Goodman, Emily Gorcenski

2021 | University of California Press eBooks | DOI: 10.1525/9780520382534-001

Źródło

[35] "Militia Groups Were Hiding in Plain Sight on January 6; They're Still Dangerous"

Kathleen Belew

2024 | University of Georgia Press eBooks | DOI: 10.1515/9780820364070-011

Źródło

[36] "17 FLAME AND STEEL INSIDE THE CAPITOL"

Kathleen Belew

2024 | Duke University Press eBooks | DOI: 10.1515/9781478027676-018

Źródło

Treść tworzy Fundacja Dobre Państwo.
Redaguje i publikuje APA ONE, autorski system redakcyjny Fundacji oparty na AI.
APA ONE Publishing System
Fundacja Dobre Państwo © 2026
Article ID: b77583a6-cfc9-4c5c-aba2-50621b9cb968